

Anna Szałapak, Koło stało się trójkątem

Może byliśmy zbyt ufni,
Ikar z nieba spadł do kuchni.
Dzień rozpoczął się pechowo.
Może nas zawiodło słowo.
Koło stało się trójkątem,
gdzieś zagubił się nasz wątek.
Z krzykiem się zerwały liście,
zamiast nieba mamy czyściec.
Koło stało się trójkątem.
Wtorek się okazał piątkiem,
a za oknem noc w areszcie
i do tego deszcze, deszcze..
Układamy z klocków lego
nasze wspólne alter ego.
Na kamieniu wschodzi trawa.
Twoje sny i moja jawa.
Koło stało się trójkątem,
gdzieś zagubił się nasz wątek.
Biała sowa przypomina,
że to jest niczyja wina.